

# Ludzie tacy dziwni są – Halina Frąckowiak

Powiedz mi, że śnimy  
Gdy odleci sen  
Może pomyślimy:  
Kto z nas na zakręcie zgubił się?  
I gdzie teraz jest?  
Powiedz, że kochamy  
Do utraty tchu  
Nasze cztery ściany  
Czyste, choć już wiedzą, co to brud  
Lekki, tani miód  
Ludzie tacy dziwni są  
Gdy im dobrze jest  
Muszą szybko popsuć coś  
Aby martwić się  
Gdy do celu jeden krok  
Chcą do tyłu iść  
Ludzie tacy dziwni są  
I nie zmieni tego chyba już nikt  
Powiedz, że nie trzeba  
Gestów ani słów  
Ścieżkę aż do nieba  
Wydeptali inni dawno już  
Szkoda naszych nóg  
Ludzie tacy dziwni są  
Gdy im dobrze jest  
Muszą szybko popsuć coś  
Aby martwić się  
Gdy do celu jeden krok  
Chcą do tyłu iść  
Ludzie tacy dziwni są  
I nie zmieni tego chyba już nikt  
Ludzie tacy dziwni są  
Gdy im dobrze jest  
Muszą szybko popsuć coś  
Aby kłopot mieć  
Gdy do szczęścia tylko krok

Chcą do tyłu biec  
Ludzie tacy dziwni są  
Nie różnimy od nich naprawdę się



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych